

Sygn. akt I C 488/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Anna Ostrowska-Liss

Protokolant Monika Wojak

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko E. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powódka E. P. złożyła pozew przeciwko E. S. o zapłatę kwoty 1.200 zł z odsetkami ustawowymi od 24 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 10 grudnia 2014 r. zawarła z pozwaną poza lokalem przedsiębiorstwa pozwanej umowę, na mocy której kupiła myjkę fryzjerską wraz z dwoma fotelami, zaś w dniu 12 grudnia 2014 r. na podstawie wówczas obowiązującego art. 2 ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. odstąpiła od tej umowy i zwróciła zakupione przedmioty. Na wezwanie do zapłaty zawarte w piśmie z dnia 12 grudnia 2014 r., jak też na ponowne wezwanie z dnia 19 grudnia 2014 r. do zapłaty do dnia 23 grudnia 2014 r. pozwana nie odpowiedziała.

W sprzeciwie, do wydanego w dniu 24 kwietnia 2015 r. nakazu zapłaty, pozwana zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa, wskazując na bezzasadność żądania. Pozwana przyznała, że doszło do zawarcia między nią a powódką umowy sprzedaży, jednak zakwestionowała skuteczność odstąpienia od tej umowy przez powódkę. Zdaniem pozwanej powódka nie była uprawniona do odstąpienia od umowy, gdyż zawierając ją, jak oświadczyła przystępując do umowy, działała jako przedstawiciel przedsiębiorcy zajmującego się działalnością gospodarczą w zakresie usług fryzjerskich, tj. M. G. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...) M. G.. Zakup uzasadniała potrzebą wyposażenia tworzonej właśnie w szkole pracowni fryzjerskiej. Umowa została zawarta w obecności męża pozwanej oraz dwóch osób z podległego powódcy personelu na terenie szkoły prowadzonej przez M. G.. Powódka w strukturach przedsiębiorstwa jej matki pełni funkcję „dyrektora zarządzającego”. Powódka zawierając umowę z pozwaną nie działała zatem jako konsument ale w imieniu przedsiębiorcy. Powyższego powódka nie ukrywała, świadczy o tym również miejsce zawarcia umowy. O prawdziwym charakterze działania powódki świadczy również profesjonalny charakter zakupionych przez nią rzeczy i ich faktyczne przeznaczenie. Zakupione przez powódkę rzeczy są przechowywane przez pozwaną i może ona w każdym czasie je odebrać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana E. S. prowadzi działalność gospodarczą – salon fryzjerski. W ramach tej działalności świadczy usługi fryzjerskie. Zgodnie z wpisem w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej Ewidencji pozwana w ramach swojej

działalności może również świadczyć usługi kosmetyczne oraz sprzedawać detalicznie kosmetyki i artykuły toaletowe (kod (...) 96.02.Z i 47.75.Z). Do przedmiotu działalności pozwanej nie należy sprzedaż urządzeń, sprzętów, mebli.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód: zaświadczenie z (...) k. 27

Powódka E. P. jest zatrudniona w przedsiębiorstwie sprowadzonym przez jej matkę pod firmą Centrum (...) M. G., na stanowisku dyrektora zarządzającego. Do jej zakresu czynności na tym stanowisku należy m. in. zaopatrywanie szkoły w sprzęt potrzebny do jej działalności edukacyjnej. W ramach swojej działalności szkoła (...) przygotowuje m.in. do zawodu fryzjera. Na potrzeby przyuczenia do tego zawodu szkoła prowadzi pracownię fryzjerską, która została wyposażona w 2010 r.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód: zaświadczenie z (...) k. 28

Powódka jest w ocenie swoich najbliższych (męża i brata) osobą odpowiedzialną, rzeczową, sumienną, rozsądną.

Dowód: zeznania świadka C. W. k. 42v, zeznania świadka J. P. k. 42-42v

Pozwana E. S. w 2014 r. zamieściła ogłoszenie – ofertę sprzedaży profesjonalnego używanego sprzętu fryzjerskiego w postaci myjki fryzjerskiej i dwóch foteli. Na ofertę tę telefonicznie odpowiedziała powódka, wyrażając wolę zakupu tego sprzętu.

Okoliczności bezsporne

Powódka poinformowała wówczas pozwaną, że sprzęt ten zakupiony miałby zostać na potrzeby szkoły Nauka i chciałaby otrzymać wystawiony na rzecz tego podmiotu rachunek. Pozwana wskazała wówczas, że nie może wystawić rachunku na rzecz kupującego na sprzedaż tego sprzętu, gdyż do zakresu prowadzonej przez nią działalności nie należy sprzedaż tego rodzaju towaru.

Dowód: zeznania pozwanej k. 43v-44

Strony ustaliły, że pozwana przywiezie przedmiotowy sprzęt na wskazany przez powódkę adres ul. (...) w T. w dniu 10 grudnia 2012 r. Pod adresem tym mieści się budynek, w którym działalność gospodarczą pod firmą Centrum (...) prowadzi M. G., matka powódki. W budynku tym odrębną działalność gastronomiczną prowadzi również mąż powódki, J. P.. Na potrzeby tej działalności J. P. zajmuje dwa pomieszczenia. Do pomieszczeń tych możliwy jest dostęp bezpośrednio z zewnątrz przy wykorzystaniu tylnych drzwi do budynku, a pomieszczenia te są połączone funkcjonalnie z resztą budynku, gdyż w ramach swojej działalności J. P. prowadzi w jednym z pomieszczeń stołówkę, z której korzystają uczniowie szkoły Nauka.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód: umowa nr (...)

W dniu 10 grudnia 2014 r. powódka wraz z mężem L. S. (1) przywiozła myjkę wraz z fotelami na wskazany przez powódkę adres, dojeżdżając samochodem pod sam budynek pod tylne wejście do budynku. Dojazd pod sam budynek możliwy jest tylko przy wykorzystaniu bramy i drogi prowadzącej na tył budynku. Brak jest możliwości dojazdu bezpośrednio przed budynek od strony frontowej, gdzie mieści się główne wejście do budynku, będące zarazem wejściem do szkoły Nauka. Zgodnie ze wskazaniem powódki pozwana wraz z mężem wnieśli towar do mieszczącego się w pobliżu wejścia do budynku pomieszczenia stołówki prowadzonej przez J. P.. Przy wnoszeniu zakupionego sprzętu i przy zawieraniu umowy obecni byli oprócz pozwanej E. S., męża pozwanej L. S. (1), powódki E. P., również mąż powódki J. P. i ich syn.

Okoliczności bezsporne

Powódka wręczyła wówczas mężowi pozwanej kwotę 1.200 zł, a mąż pozwanej wypisał rachunek na rzecz Centrum (...) M. G., wskazując że został on wystawiony tytułem usługi montażu i spawania płotu ogrodzeniowego. Jako datę wystawienia rachunku L. S. (1) wpisał zgodnie z życzeniem powódki datę 30 listopada 2014 r.

Dowód: zeznania pozwanej k. 43v, zeznania świadka L. S. (1) k. 43, rachunek k. 40

W dniu 12 grudnia 2014 r. powódka przyjechała do zakładu prowadzonego przez pozwaną przy ul. (...) w T. w towarzystwie męża J. P., brata C. W. oraz swojego pełnomocnika radcy prawnego M. B. i zwróciła zakupiony wcześniej towar. Fotele wraz z myjką przetransportowane zostały z miejsca, gdzie zostawiła je pozwana do jej zakładu busem należącym do brata pozwanej. Pozwana odmówiła podpisania sporządzonego przez powódkę protokołu. Tego samego dnia powódka wysłała do pozwanej pismo – odstąpienie od umowy sprzedaży z dnia 10 grudnia 2014 r. zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, w którym wezwała jednocześnie pozwaną do zwrotu kwoty 1.200 zł. do 15 grudnia 2015 r. Pozwana nie odpowiedziała na pismo i nie zwróciła pieniędzy.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka C. W. k. 42v, zeznania J. P., 42-42v, zeznania powódki E. P. k. 43v, zeznania pozwanej E. S. k. 43v-44, protokół k. 10, oświadczenie z potwierdzeniem nadania k. 10-11

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że bezspornym między stronami było, że pozwana E. S. świadczy w ramach swojej działalności usługi fryzjerskie, zaś powódka zatrudniona jest na stanowisku dyrektora zarządzającego w Centrum (...), którą to działalność prowadzi jej matka M. G.. Bezspornym było również, że powódka odpowiedziała na wystawioną jesienią 2014 przez pozwaną E. S. ofertę sprzedaży myjki fryzjerskiej i dwóch foteli fryzjerskich i w dniu 10 grudnia 2014 r. pozwana E. S. wraz z mężem przywiozła myjkę i dwa fotele fryzjerskie w miejsce wcześniej wskazane przez powódkę, tj. pod adres ul. (...) w T. i między stronami doszło wówczas do wymiany ustnych oświadczeń woli w przedmiocie przeniesienia własności tych rzeczy. Nadto, bezspornym było również, że powódka przekazała wówczas pozwanej kwotę 1.200 zł. tytułem zapłaty za przedmiotowe sprzęty. Pozostawało również poza sporem, że E. P. w dniu 12 grudnia 2014 r., korzystając z pomocy dodatkowych osób, zwróciła pozwanej nabyty od niej sprzęt, zostawiając go w zakładzie fryzjerskim prowadzonym przez pozwaną, a także, że powódka przesłała w dniu 12 grudnia 2014 r. pozwanej pismo zawierające podpisane przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z wezwaniem do zapłaty.

Spornym był natomiast charakter, w jakim działała powódka zawierając umowę z pozwaną, w szczególności, czy, tak jak sama twierdziła, działała wówczas w swoim imieniu jako konsument i przedmiotowy sprzęt kupiła na własne potrzeby czy też, jak wskazywała pozwana, powódka zawierając umowę działała jako pełnomocnik w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy M. G.. Ustalenie powyższej okoliczności - charakteru, w jakim działała powódka, miało przesądzający charakter dla ustalenia, czy powódce przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy z dnia 10 grudnia 2014 r. na przywoływanej przez nią podstawie, tj. w oparciu o obowiązujący w dacie zawarcia umowy między stronami art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz.1225).

Wskazany przepis stanowił, że konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Zgodnie zaś z ust. 3, w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty.

Ustawa nie zawiera definicji legalnych pojęć konsument oraz przedsiębiorca. W związku z powyższym dla ustalenia zakresu tych pojęć niezbędnym jest odwołanie się do ogólnych ich definicji zawartych w Kodeksie cywilnym odpowiednio w art. 22(1) oraz art. 43(1) kc w brzmieniach obowiązujących w dacie zawarcia umowy między stronami.

Jak stanowi art. 43(1) kc (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 121) przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Stosownie do art. 22(1) kc, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Tak sformułowana definicja pojęcia „konsument” nie wyklucza, aby z jego zakresu automatycznie wyłączone były osoby, które prowadzą działalność gospodarczą i posiadają formalnie (tj. potwierdzony wpisem do odpowiedniego rejestru) status przedsiębiorcy. Jeżeli bowiem kontrahentem przedsiębiorcy jest inny przedsiębiorca, to zostanie on potraktowany jako konsument w sytuacji, gdy czynność prawna, której dokonuje, nie pozostaje w związku z jego działalnością gospodarczą lub zawodową, a zatem gdy dana czynność nie dotyczy ani typowych stosunków prawnych stanowiących realizację przedmiotu działalności danego przedsiębiorcy, w ramach którego przedsiębiorca dokonuje czynności mających przynieść mu zysk (które to przedmiot oznaczany według Polskiej Klasyfikacji Działalności, winien być ujawniony w Rejestrze Przedsiębiorców lub Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej) ani czynności prawnych niezbędnych do utrzymania i prowadzenia tej działalności, tj. ukierunkowanych na zapewnienie odpowiednich warunków do dokonywania czynności prawnych bezpośrednio związanych z przedmiotem działalności (jak np. zakup sprzętu niezbędnego do świadczenia usług lub zakup asortymentu przeznaczonego do sprzedaży)

Reasumując, osoba, która prowadzi działalność gospodarczą będzie posiadała status konsumenta na gruncie ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny wyłącznie wówczas, gdy zawierając określoną umowę z innym przedsiębiorcą będzie działała poza zakresem swojej działalności gospodarczej. Konsekwentnie, przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy będzie zaś taki podmiot, który zawarł umowę z konsumentem, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej lub zawodowej.

Mając na względzie powyższe rozważania dla Sądu niewątpliwym jest, że powódce E. P. nie przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy zawartej z pozwaną E. S. przede wszystkim dlatego, że zawierając tę umowę nie posiadała statusu konsumenta, ale działała w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy M. G. prowadzącej działalność pod firmą Centrum (...) M. G..

Jakkolwiek powódka stanowczo wskazywała, że zawierając umowę z E. S. działała w imieniu własnym, to analiza materiału dowodowego, dokonana przez Sąd zgodnie z art. 233 kpc, tj. według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, doprowadziła Sąd do odmiennego wniosku. Formułując powyższą ocenę, w związku z tym, że w sprawie brak było jednoznacznych dowodów pozwalających na weryfikację przeciwstawnych twierdzeń stron, Sąd oparł się przede wszystkim na analizie materiału dowodowego przeprowadzonej z odwołaniem do doświadczenia życiowego, reguł logicznego myślenia i wynikających z nich domniemań faktycznych.

Przedstawiony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone przez strony dokumenty, których autentyczności i prawdziwości, za wyjątkiem złożonego przez pozwaną na rozprawie rachunku nr (...), strony nie kwestionowały, co więcej, stwierdzone tymi dokumentami okoliczności (prowadzenie działalności gospodarczej przez pozwaną, prowadzenie działalności gospodarczej przez M. G. Centrum (...), prowadzenie działalności przez świadka J. P. w budynku przy. ul. (...), oddanie sprzętu przez pozwaną, przesłanie pozwanej przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy z jednoczesnym wezwaniem do zapłaty) zostały przez strony wprost potwierdzone już na etapie postępowania informacyjnego, następnie dodatkowo w zeznaniach obu stron. Mając powyższe na względzie dokumenty te Sąd uznał za wiarygodne i tym samym miarodajne dla ustaleń faktycznych w sprawie.

Za wiarygodny Sąd uznał również dokument w postaci rachunku nr (...). Kwestia ta zostanie omówiona poniżej wraz z oceną zeznań świadka L. S. (2) i pozwanej.

Za wiarygodne w pełni Sąd uznał zeznania świadka C. W., gdyż zeznania te były spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek uczestniczył w przetransportowaniu sprzętu oddanego powódce w jej zakładzie, użył na potrzeby tego przedsięwzięcia swój samochód typu bus i wniósł sprzęt wraz z mężem powódki. Wszystkie te okoliczności były między stronami bezsporne – zostały przez strony wprost przyznane. Dodatkowo świadek zeznał co do swojej wiedzy o ewentualnych chorobach powódki – swojej siostry, wskazując stanowczo, że nie wie nic o tym, aby jego siostra miała jakieś kłopoty dermatologiczne lub problemy ze zdrowiem, jak też, że nie skarżyła mu się na kłopoty z cerą czy twarzą oraz co do tego, jak postrzega siostrę. W tym zakresie zeznania świadka były również stanowcze.

W pełni wiarygodnymi Sąd uznał również zeznania pozwanej E. S. oraz jej męża, świadka L. S. (1). Tak zeznania pozwanej jak i świadka charakteryzowały się wewnętrzną spójnością, nadto wzajemnie w całości korespondowały ze sobą. Zeznania te nie budziły również wątpliwości co do ich zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, również co do faktu wystawienia przez świadka na rzecz Centrum (...) rachunku nr (...) na życzenie powódki, która chciała w ten uzyskać potwierdzenie zawartej transakcji dla potrzeb księgowości. Wskazać należy, że świadek L. S. (1) przyznał, że rachunek ten wystawił niezgodnie z prawdziwym stanem rzeczy na usługę, której nie wykonał. Sąd nie znajduje przy tym racjonalnego powodu, dla którego świadek miałby ujawniać obciążającą go okoliczność poświadczenia nieprawdy wystawionym dokumentem, jak tylko wolę przedstawienia faktów zgodnie z prawdą. Jednocześnie fakt wystawienia rachunku przez świadka niejako zastępczo, wobec odmowy wystawienia takiego rachunku przez pozwaną (do której przedmiotu działalności nie należy sprzedawanie sprzętu fryzjerskiego) jakkolwiek jest wysoce naganne i stanowi naruszenie prawa, jest często spotykaną praktyką. Nadto zeznania pozwanej i świadka w części, w której wskazują, że rachunek został wystawiony na życzenie powódki, korelują z zeznaniami świadka C. W. oraz J. P., którzy wskazywali zgodnie, że powódka jest osobą konkretną, zaradną, sumienną, odpowiedzialną. Przy takiej charakterystyce powódki nie sposób przyjąć, żeby przekazując pozwanej kwotę 1.200 zł za przyjęty towar nie zażądała od niej jakiegokolwiek pokwitowania.

Sąd odmówił natomiast co do zasady wiarygodności zeznaniom świadka J. P., dając im wiarę jedynie w zakresie w jakim nie były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd dał zatem świadkowi wiarę co do tego, że prowadzi własną działalność gastronomiczną o nazwie N. i na potrzeby tej działalności wynajmuje od M. P. pomieszczenia w budynku, w którym mieści się szkoła Nauka (w tej części zeznania potwierdzone złożoną umową najmu), w jednym z tych pomieszczeń stała myjka z fotelem, jak też, że uczestniczył w oddaniu sprzętu w zakładzie pozwanej. W pozostałym zakresie Sąd odmówił świadkowi wiarygodności.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że świadek stanowczo zaprzeczył, aby był obecny przy zawieraniu umowy między powódką a pozwaną. W tym zakresie jego twierdzenie pozostaje jednakże w rażącej sprzeczności ze zgodnymi zeznaniami powódki i pozwanej, które już na etapie słuchania informacyjnego w sposób tożsamy określili krąg osób obecnych przy przywiezieniu sprzętu i zawieraniu umowy między nimi.

Sąd nie dał wiary świadkowi również co do tego, w jakich charakterze działała powódka E. P. zawierając umowę z pozwaną E. S., tj. w szczególności co do tego, że kupiła przedmiotowy sprzęt od pozwanej jako konsument do prywatnego użytku w domu ze względu na kłopoty z cerą. Uzasadnienie powyższego wniosku wymaga dalszego łącznego przeprowadzenia oceny zeznań świadka i zeznań powódki, czyniąc tym samym zbędnym dalsze odrębne przeprowadzenie oceny zeznań powódki.

Zdaniem Sądu, twierdzenia powódki i jej męża J. P., co do posiadania przez powódkę tak poważnych kłopotów dermatologicznych (wywołujących potrzebę mycia włosów przy użyciu myjki) nie polegały na prawdzie, ale zostały przez powódkę oraz jej męża podniesione wyłącznie na potrzeby prowadzonego postępowania, w celu uzasadnienia twierdzenia powódki co do zakupu profesjonalnego sprzętu fryzjerskiego (myjki fryzjerskiej) do swojego domu na własne potrzeby nie zaś w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy, co podniosła w sprzeciwie pozwana. Do powyższego wniosku Sąd doszedł uwzględniając sprzeczność zeznań świadka i powódki (opisaną w dalszej części co do rzekomo posiadanej przez powódkę choroby), zeznania świadka C. W. co do braku po jego stronie wiedzy, aby powódka (jego

siostra) miała jakiegokolwiek kłopoty z cerą oraz analizując pozostałe ustalone w sprawie fakty w oparciu o wskazania doświadczenia życiowego i zasady logiki.

Na wstępie dalszych rozważań wskazać należy na dwa znamienne (i bezsporne) fakty: - powódka zatrudniona jest przez przedsiębiorcę M. G. na stanowisku dyrektora zarządzającego prowadzonej przez nią działalności pod firmą Centrum (...) M. G., która to placówka ma w swej ofercie kształcenie w zawodzie fryzjera i część zajęć w tym zakresie ma charakter zajęć praktycznych, które odbywają się w pracowni fryzjerskiej istniejącej w szkole – w budynku przy ul. (...), a do obowiązków powódki na zajmowanym stanowisku należy zatrudnianie pracowników i wyposażanie szkoły (jakkolwiek wskazała przy tym, że zawsze zawiera umowy i płaci przelewem, a także, że zawierając umowy w imieniu swojego pracodawcy zawsze przedkłada kontrahentowi pełnomocnictwo),

- będące przedmiotem umowy z dnia 10 grudnia 2014 r. sprzęty (myjka i dwa fotele) miały niewątpliwie profesjonalny charakter, tj. dedykowane były jako wyposażenie salonu fryzjerskiego, sprzęty niezbędne dla wykonania usługi fryzjerskiej.

Opierając się na doświadczeniu życiowym wskazać należy, że posiadanie profesjonalnego sprzętu fryzjerskiego w domu na prywatne potrzeby z pewnością nie jest typowym, tj. właściwym przeciętnemu człowiekowi, ale raczej uznawać należałoby powyższe za dużą ekstrawagancję. Wyjaśniając, w jakim celu zakupione zostały przedmiotowe profesjonalne sprzęty od pozwanej, powódka podała, że sprzęt ten, a ściślej rzecz ujmując jedynie myjkę, zakupiła na własny użytek, gdyż była ona powódce niezbędna do właściwego zadbania o higienę jej włosów ze względu na posiadane przez nią choroby - nużycę, za którą, jak wskazywała powódka, odpowiedzialna jest bakteria rozwijająca się na mokrej skórze oraz rumień. O konieczności korzystania z myjki fryzjerskiej przez powódkę zeznał również jej mąż J. P..

Znamiennym dla oceny wiarygodności w tym zakresie zeznań tak powódki jak i świadka J. P., jest istotna sprzeczność ich zeznań co do konkretnej przyczyny konieczności używania myjki przez powódkę. Powódka wskazywała, że ma problemy z cerą spowodowane chorobą nużycą, która to choroba jest spowodowaną bakterią rozwijającą się na mokrej skórze, zaś J. P. w swych zeznaniach wskazał ogólnie, że jego żona ma kłopoty z cerą i nie może jej twarz mieć kontaktu z detergentami.

Odwołując się do doświadczenia życiowego uzasadnionym jest zdaniem Sądu stwierdzenie, że gdyby powódka rzeczywiście tak poważnie chorowała dermatologicznie to jej mąż, po pierwsze, potrafiłby nazwać jej chorobę (a nie ograniczyć się do ogólnego stwierdzenia „kłopoty z cerą”), po drugie, miałby wiedzę zgodną z wiedzą swojej żony co do czynników powodujących chorobę i czynności niezbędnych do leczenia czy też zapobiegania chorobie (J. P. wskazał, że twarz powódki nie może mieć kontaktu z detergentami, sama powódka wskazała zaś, że jej twarz musi unikać wody).

Nadto w świetle zasad doświadczenia życiowego, stwierdzić należy, że w przypadku tak nietypowej choroby dermatologicznej o jej posiadaniu przez powódkę wiedziałyby osoby dla niej najbliższe, z pewnością członkowie rodziny, jak jej brat, świadek C. W.. Ten zaś zeznał stanowczo, że nic nie wie o kłopotach dermatologicznych powódki, jak też że, aby powódka skarżyła się na kłopoty z cerą czy twarzą. Co więcej świadek wskazał, że z tego, co wie, to powódka nie ma żadnych problemów ze zdrowiem. W ocenie Sądu, opierając się ponownie na doświadczeniu życiowym, uzasadnionym jest wniosek, że gdyby prawdą były twierdzenia powódki o tym, że ma tak silną dolegliwość dermatologiczną, to osoby z kręgu jej rodziny, wiedziałyby o tym. Jest czymś bowiem nadzwyczajnym schorzenie skóry twarzy, które niesie za sobą tak duże komplikacje jak niemożność kontaktu tej skóry z wodą

W ocenie Sądu twierdzenia powódki co do motywacji, jaka miała ją kierować przy zakupie myjki od pozwanej, nie polegają na prawdzie również z tego względu, że powódka po zwrocie myjki pozwanej nie dokonała dotychczas zakupu tego rodzaju sprzętu przy utrzymujących się, jak wskazywała, problemach dermatologicznych. Poproszona o wyjaśnienie w tym zakresie, wskazała zaś, że myje sobie włosy jedynie w dni robocze, tj. od poniedziałku do piątku, korzystając z pracowni fryzjerskiej w szkole, zaś w weekendy ma tłuste włosy. Wytłumaczenie te, jako pozostające w sprzeczności ze wskazaniami doświadczenia życiowego, pozostaje dla Sądu niewiarygodnym. Nie sposób zdaniem Sądu przyjąć, że powódka – osoba dojrzała, zajmująca jako dyrektor zarządzający placówki świadczącej usługi

edukacyjne stanowisko o charakterze reprezentacyjnym, pozwalała sobie na to, by nie dbać o swój wygląd poza dniami pracy, zwłaszcza, że zarządzana przez nią szkoła edukuje również w kierunku fryzjer.

W ocenie Sądu, opierając się na doświadczeniu życiowym, uznać należy, że gdyby powódka rzeczywiście miała tak silne dolegliwości, które wymagałyby szczególnych zabiegów, to po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej z pozwaną i zwrocie zakupionego sprzętu, zakupiłaby tego rodzaju sprzęt z innego źródła. Niewiarygodnym jest bowiem, by osoba, dla której koniecznością jest mycie włosów z zachowaniem szczególnych warunków, nie zdecydowała się na rozwiązanie tego problemu w dogodny sposób, ale skazywałaby się na dodatkową uciążliwość mycia włosów poza domem, w miejscu pracy.

Koniecznym jest przy tym podkreślenie, że powódka nie czyniła żadnych starań, aby wykazać przez Sądem, że w istocie ma chorobę o nazwie „nużycza” jak też, że niezbędnym w przypadku takiej choroby jest unikanie sytuacji, gdy twarz ma kontakt z mokrym podłożem. Okoliczność ta winna zaś być niezwykle łatwa do udowodnienia stosownymi zaświadczeniami lekarskimi. Zgodnym z doświadczeniem życiowym jest przy tym założenie, że osoba dotknięta tego rodzaju niebywale kłopotliwą chorobą odbywa wizyty u specjalisty, jak też, że powołując się na taką okoliczność dla wykazania zasadności swojego żądania w procesie, będąc dodatkowo reprezentowaną przez pełnomocnika, odpowiednie dokumenty stwierdzające chorobę czy też fakt jej leczenia złoży w Sądzie.

Znamiennym dla oceny wiarygodności zeznań powódki i świadka J. P. jest również, że przedmiotem umowy zawartej między powódka a pozwaną była nie tylko myjka fryzjerska, ale również dwa fotele fryzjerskie. Powódka, dopytana o tę okoliczność w czasie rozprawy, zaznaczyła, że zależało jej tylko na myjce, ale w ramach umowy wzięła od pozwanej również dwa fotele, gdyż były one gratis. Dopytywana wskazała, że nie miała jeszcze w dacie zawierania umowy pomysłu, podając zarazem, że fotele te mogły nawet zostać w pomieszczeniu, w którym zostały pozostawione przez pozwaną i jej męża, czyli stołówce szkolnej. Jednocześnie J. P. podał, że nie wydaje mu się, aby powódce potrzebne były dwa fotele i myjka, a także że zakupiony od pozwanej sprzęt zajmuje dużo miejsca. Sąd ponownie, opierając się na doświadczeniu życiowym i zasadach logiki, wyjaśnienia powódki uznał za niewiarygodne. Skoro bowiem powódce zależało jedynie na zakupie myjki fryzjerskiej, a jednocześnie nie miała w dacie zakupu myjki wraz z dwoma fotelami pomysłu na zagospodarowanie foteli, to niezrozumiałym w świetle zasad doświadczenia życiowego pozostaje decyzja powódki o przyjęciu w ramach umowy również dwóch foteli. Sąd nie znajduje bowiem racjonalnego wytłumaczenia (zakładając, że działanie przeciętnego dorosłego człowieka, a tym bardziej osoby pełniącej w ramach swojej pracy funkcję kierowniczą, są właśnie racjonalne), dlaczego, nie potrzebując przedmiotowych foteli, powódka fotele te przyjęła. Opierając się w tym zakresie na faktach powszechnie znanych, wskazać należy, że fotele fryzjerskie nie są zwykłymi fotelami, ale ich wygląd jest dość charakterystyczny, gdyż stanowi pochodną przeznaczenia tego rodzaju fotela. Fotele te nie są z pewnością kompatybilne estetycznie z innymi fotelami i wykorzystanie ich w innym celu niż cel, do którego są przeznaczone, może być w istocie kłopotliwe.

W ocenie Sądu o tym, że powódka zawierając umowę z pozwaną nie działała jako konsument ale w imieniu przedsiębiorcy – M. G. świadczy również fakt, że powódka nie poleciła pozwanej przywieźć myjki wraz z fotelami do miejsca swojego zamieszkania, ale na ul. (...) w T., gdzie mieści się Centrum (...), w której to placówce oferowana jest możliwość nauki w zawodzie fryzjera. W świetle zasad doświadczenia życiowego, uzasadnionym jest stwierdzenie, że w przypadku, gdy istnieje możliwość dowiezienia przez sprzedającego towaru, wskazuje się, mając na względzie swoją wygodę, miejsce docelowe. Nie jest przy tym wiarygodnym tłumaczenie powódki, iż budynek przy ul. (...) wskazała ze względu na to, że przebywała tam wraz z mężem, który również w budynku tym prowadzi działalność. Wskazać w tym miejscu należy, że ani powódka ani pozwana ani też żaden ze świadków nie wskazywał, aby dla którejś ze stron umowy koniecznym było zawarcie umowy 10 grudnia 2014 r., a zatem uznać należy, że gdyby powódka musiała przebywać tego dnia w pracy, uzasadnionym w świetle zasad doświadczenia życiowego byłoby podjęcie przez powódkę próby umówienia się z pozwaną na inny dogodny termin, tak by możliwym było przyjęcie tego sprzętu w miejscu, w którym miałby się on docelowo znajdować. Dostarczenie sprzętu w inne miejsce, w sytuacji, gdyby powódka w istocie chciała korzystać z niego na własny potrzeby w swoim domu, z pewnością dostarczyłoby powódce dodatkowych utrudnień w związku z koniecznością wyniesienia sprzętu z budynku, przewiezienia go i wniesienia do domu powódki, zwłaszcza że, jak wskazała powódka, jej mąż J. P. ma problemy z dyskami. Dodatkowo wskazać

należy, że powódka nie odwiozła zakupionego sprzętu pozwanej w dniu 12 grudnia 2014 r. samodzielnie czy wraz z mężem, ale zaangażowała w tym celu dodatkowo swojego brata, świadka C. W., który sprzęt ten przewiózł swoim samochodem typu bus. Domniemywać należy, że gdyby powódka chciała sprzęt ten przetransportować do swojego domu (jak sama wskazała w zeznaniach) również musiałaby w tym celu zaangażować swojego brata i jego samochód. Skoro zatem przetransportowanie zakupionego sprzętu nie mogło być przeprowadzone we własnym zakresie przez powódkę i jej męża, ale wymagałoby zaangażowania dodatkowej osoby i dodatkowego środka transportu, to tym bardziej uzasadnionym jest wniosek, że gdyby przedmiotowy sprzęt miał być używany przez powódkę na jej prywatne potrzeby, to powódka poleciłaby zawieźć go bezpośrednio do swojego domu.

Powyższe fakty i rozważania czynią uzasadnionym w pełni wniosek, że docelowym miejscem, w którym znajdować się miały zakupione od pozwanej sprzęty miał być budynek szkoły Nauka.

Mając zatem na względzie całokształt powyższych rozważań Sąd uznał, że nieprawdziwymi są twierdzenia powódki i świadka J. P. co do posiadania przez powódkę choroby skóry, która wymagałaby od powódki używania myjki fryzjerskiej na własny użytek w domu, natomiast uzasadnionym jest wniosek, że powódka zawierając umowę z pozwaną działała w imieniu przedsiębiorcy – M. G., a sprzęty objęte umową zakupione zostały na potrzeby prowadzonej przez tego przedsiębiorcę działalności pod firmą Centrum (...) M. G.. Tym samym powtórzyć należy, że ze względu na nieposiadanie statusu konsumenta powódce nie przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy zawartej z pozwaną na podstawie obowiązującego w dacie umowy art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz.1225).

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zdaniem Sądu powódce prawo do odstąpienia od przedmiotowej umowy nie przysługiwałoby również z tego względu, że pozwana nie posiadała przy zawieraniu tej umowy statusu przedsiębiorcy. E. S., co było w sprawie bezsporne, prowadziła bowiem działalność gospodarczą o charakterze usługowym w zakresie fryzjerstwa i usług kosmetycznych, a także sprzedaży detalicznej kosmetyków i artykułów toaletowych. Niewątpliwie zatem sprzedaż sprzętu fryzjerskiego czy też mebli nie była przedmiotem jej działalności gospodarczej. Skoro zatem umowa, jaką pozwana zawarła z powódką, pozostawała poza zakresem działalności gospodarczej pozwanej i pozwana nie występowała w niej w charakterze przedsiębiorcy, nie mogła do niej znaleźć zastosowania ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz.1225).

W tym stanie rzeczy, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.